

Oceny i omówienia

B. Danielewski, J. Kolipiński, A. Rogalski: Niemcy rozgromione? Nakładem Wydawnictwa Zachodniego. Rok 1946, str. 380.

Jest to pierwsza polska książka o współczesnych Niemczech. Punktem wyjścia tej książki jest moment bezwarunkowej kapitulacji Niemiec. — Książka ta rozpada się konstrukcyjnie na trzy części, z których każda, pisana przez osobnego autora, zasługuje na odrębne omówienie.

Część pierwsza pt. „Profil polityczny współczesnych Niemiec” napisana jest przez red. Bohdana Danielewskiego, korespondenta Zachodniej Agencji Prasowej w Berlinie, oraz referenta prasowego berlińskiego Biura Rewindykacji i Odszkodowań Min. Przemysłu. Ta część nosi wybitne piętno autopsji. Dobrze się stało, że o sylwetce politycznej współczesnych Niemiec pisze ktoś, kto przez wiele miesięcy przyglądał się z bliska temu życiu, kto żył sam życiem współczesnego Berlina, kto osobiście miał możliwość wyczuwania wszystkich subtelnych i mniej subtelnych zjawisk współczesnego życia niemieckiego. Red. Danielewski ogarnął swoją obserwacją niemieckie życie polityczne w najszerszym sensie tego przymiotnika. Podciągnął bowiem pod to pojęcie nie tylko wszystkie zjawiska polityczne okupacji Niemiec, ale również całe życie partyjne oraz wszystkie refleksy polityki międzynarodowej i wewnętrznej polityki niemieckiej rzutowane na całokształt tzw. problemu niemieckiego. Taka postawa pozwoliła ująć red. Danielewskiemu w swoich rozważaniach również wszystkie sprawy wyznaniowe, wszystkie zagadnienia różnie w politykach okupacyjnych,

wszystkie zjawiska reedukacji, denazyfikacji itd.

Przez całą część polityczną przewija się natrętna myśl, że plany odbudowy Niemiec są już gotowe. Plany te mają zarówno Niemcy naziemne jak i podziemne. Redaktor Danielewski konsekwentnie przeprowadza tę perspektywę dyktowaną mu zarówno przez jego przygotowanie teoretyczne jak i przez gruntowną obserwację osobistą. Pisze o tym bezpośrednio, w sposób jędrny i żywy, przemawiający wprost do rozumu i wyobraźni czytelnika. Nieraz jedno słowo obrazuje w wywodach red. Danielewskiego więcej niż niejedna książka. Np. użycie słowa „zakłopotanie” jako ocenę sylwetki niemieckiej przy wymawianiu słowa „demokracja” zastępuje całe tomy. Ale tę metodę może stosować tylko autor mający poza sobą dłuższy okres pobytu w Niemczech po kapitulacji. Ta część książki jest naprawdę małą encyklopedią polityczną współczesnych Niemiec.

Część druga pt. „Życie gospodarcze w rok po klęsce” została opracowana przez red. Juliusza Kolipińskiego. Jest to doskonała analiza wszystkich zagadnień gospodarczych, jakie w tej chwili ześrodkowują się na terytorium okupowanych Niemiec. Zasadnicze szlaki myślowe części gospodarczej są następujące: na wszystkich polach życia gospodarczego Niemcy wykazują ogromne postępy w odbudowie. Zniszczenia wojenne w Niemczech są znacznie mniejsze niż w krajach sąsiadujących. Demilitaryzacja niemieckiego życia gospodarczego nie postępuje w tempie zadowalającym. Cztery polityki okupacyjne w czterech strefach powodują, że powzięte — nawet zgodne uchwały

— nie są wykonywane. Niemcy potrzebują centralnego rządu sojuszniczego — a nie niemieckiego — dla egzekwowania jednolitych zamierzeń sojusznicych. Szereg przejawów koncentracji kapitalistycznej mimo uchwał sprzymierzonych rozwija nadal działalność. Sytuacja żywnościowa nie jest gorsza niż w krajach sąsiadujących z Niemcami, Niemcy nie pokryją nawet jednego procentu wyrządzonych w Europie szkód wojennych. Przyjęte w sojuszniczym planie gospodarczym normy są sprzeczne z zasadą utrzymania niskiej stopy życiowej w Niemczech. Potencjał gospodarczy Niemiec jest nadal groźny dla świata nawet po przeprowadzeniu tego demontażu, który jest przewidziany w planie gospodarczym. Te zasadnicze myśli znajdują w pracy red. Kolipińskiego szerokie i gruntowne uzasadnienie. Można wyrazić pogląd, że ta praca wysuwa red. Kolipińskiego na czoło polskiej publicystyki gospodarczej. Nie ogranicza się on bowiem do przedstawienia obrazu życia gospodarczego w Niemczech, ale traktuje to zagadnienie znacznie szerzej, przenosząc je na tło stosunków Niemiec ze wszystkimi sąsiadami oraz na tło całej polityki gospodarczej w Europie. Ta część, napisana z niezwykłą prostotą, jest rzadko spotykaną syntezą głębokiej wiedzy gospodarczej z jasnością wykładu zjawisk tak rozgałęzionych, jak są rozgałęzione zjawiska niemieckiego życia gospodarczego.

Część trzecia pt. „Kultura i wychowanie została opracowana przez dra Aleksandra Rogalskiego. W siedmiu przekonywująco ujętych rozdziałach zarysowuje dr Rogalski podstawy ideowe odbudowy kulturalnej Niemiec, całokształt zjawisk literatury, zagadnienia szkoły i wychowania, zjawiska współczesnej nauki niemieckiej itp. Ostatni rozdział tej części pt. „Panorama kulturalna” jest oryginalnie pomyslanym przeglądem wszystkich obecnych ośrodków kulturalnych w Niem-

czech. Dr Rogalski przeprowadza w tej części konsekwentnie swoją linię myślową opartą na następujących założeniach: Niemcy przekształcają się znowu z narodu wodzów, polityków i junkrów na naród filozofów, poetów i muzyków. W tej chwili jest to jeszcze mgławica i okres klasycyzmu niemieckiego sprzed wieku będzie jeszcze długo niedościgłym ideałem. Ku tej przemianie wiedzy naród niemiecki nie tylko pogrom wojenny łącznie z jego surowymi następstwami, lecz przede wszystkim instynkt samozachowawczy. Naród niemiecki czuje, że kultura najbardziej ułatwi mu wyjście z obecnych trudności, i że przez nią i dzięki niej odnajdzie on najszybciej zniszczony sens istnienia. U podstaw odbudowy kulturalnej Niemiec tkwi przekonanie, że w obecnej konstelacji politycznej właśnie w tej odbudowie kulturalnej kryją się najbardziej realne perspektywy zaspokojenia niemieckiego głodu wielkości i znaczenia w świecie. Liczne fakty, którymi dr Rogalski ilustruje swoją pracę, są nieraz rewelacyjne. Trzeba dodać, że dr Rogalski jest jedynym polskim publicystą, który systematycznie śledzi zjawiska kulturalne współczesnych Niemiec. Na te tematy ma on niewątpliwie wyjątkowo dużo do powiedzenia.

Książka pt. „Niemcy razgromione?” jest dobrze zharmonizowana, jakkolwiek została opracowana przez trzech autorów. Wydana została w warunkach wyjątkowo ciężkich, gdyż dostęp do informacji na temat współczesnych Niemiec nie jest łatwy. Książka ta jest oparta głównie na materiałach i archiwach Zachodniej Ag. Prasowej w Poznaniu. W ten sposób owocna działalność Zachodniej Agencji Prasowej otrzymała jeszcze jedno, udoskonalone niejako, wcielenie publicystyczne. Wszyscy autorzy wywiązali się znakomicie ze swego zadania. Oddają w tej książce obfity i niemal

pełny materiał informacyjny, nie pomijając przy tym dodatnich zjawisk życia niemieckiego. Jest to książka wielkiej wartości nie tylko publiczności, nie tylko informacyjnej, ale również dużej wartości społecznej. Wszyscy trzej autorzy, jako gruntośnie przygotowani specjaliści, odrzucają w sposób stanowczy jakiegokolwiek sugestie. Czytelnik tej książki znajduje się w przyjemnej sytuacji kogoś, komu wolno osobiście, samemu wysnuć wnioski z czytanej książki. A mimo to książka ta posiada silne podłoże ideowe. To skojarzenie podłoża ideowego z zupełną swobodą wnioskowania, pozostawioną czytelnikowi, jest jedną z najbardziej wartościowych cech omawianej książki.

Wydawnictwo Zachodnie wystąpiło z cenną inicjatywą. Oby ta pierwsza książka znalazła niebawem uzupełnienie w rozwinięciu wszystkich zagadnień, które na razie poruszone zostały w tak owocny sposób przez trzech autorów.

Alfons Klafkowski

T. Manteuffel: *Słowiańszczyzna pierwotna*. Biblioteczka Historyczna nr 1, Kraków 1946, str. 42, 2 nłb. Nakł. St. Kamiński. **J. Widajewicz:** *Słowianie zachodni a Niemcy w wiekach średnich*. Biblioteka Słowiańska nr 1, Katowice 1946, str. 43, 1 nłb. Wydawnictwa Instytutu Śląskiego. **J. Widajewicz:** *Niemcy wobec Słowian Połabskich*. Poznań 1946, str. 63, 1 nłb. Wydawnictwo Instytutu Zachodniego. **J. Widajewicz:** *Weleci*. Biblioteka Słowiańska nr 2, Katowice 1946, str. 21, 3 nłb. Wydawnictwa Instytutu Śląskiego.

W r. 1945 zostały opracowane, a w r. 1946 wydane cztery powyższe książki autorstwa dwóch profesorów uniwersytetu, J. Widajewicza i T. Manteuffla, które mają zaspokoić pierwszy

głód w zakresie słowianoznawstwa po ubiegłej wojnie. Pośpiech nie pozwolił zapewne na obszerniejsze potraktowanie przedmiotu, toteż prace te są zsumowaniem dotychczasowych wyników badań, rozproszonych najczęściej po dziełach, dziś po zniszczeniach wojennych jeszcze bardziej niedostępnych niż kiedykolwiek.

Szkiców tych nie należy zatem traktować jako wyczerpującego omówienia zaznaczonych w tytule zagadnień, gdyż cel ich jest znacznie skromniejszy. Odpowiadając „zamówieniu społecznemu“ w ważnej dziedzinie dokształcenia historycznego o Słowianach, podają one garść faktów, które samemu czytelnikowi pozwolą wyrobić sobie sąd o losach pierwotnej Słowiańszczyzny, o jej dalszym rozwoju wzgl. niedorozwoju.

Lekturę tych prac należy rozpocząć od sumiennego studium T. Manteuffla, który zasadniczo nie wykraczając poza wiek X, omawia w kilku zwartych rozdziałach pochodzenie i pierwotne siedziby Słowian, ich podziały językowe, ustrój i wierzenia, tudzież w osobne uwagi ujmuje zarys dziejów Słowian południowych, wschodnich i zachodnich przed wiekiem X. Praca jego została wyposażona w kilka mapek, niezbyt dokładnych, ale mimo to po baczny wejrzeniu niezłe informujących o przedmiocie.

Dalszy ciąg tego zarysu stanowić mogą trzy wyżej wymienione szkice prof. Widajewicza, opracowując całość dziejów Słowiańszczyzny. Najogólniej potraktowany jest szkic pt. „Słowianie zachodni a Niemcy w wiekach średnich“, który nie ogranicza się do Słowian zachodnich w przyjętym tego słowa znaczeniu, ale wciąga tu jeszcze prócz Słowian połabskich Wielką Morawę i Czechy oraz Polskę; zadziwia brak wzmianki o Łużyczach. Uzupełnić tedy należy lekturę tej pracy drugim szkicem tegoż autora pt. „Niemcy wobec Słowian połabskich“, w którym pogłębia on dwa może najbardziej nas in-